

 Kraków

95.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA

„MAJOWA JUTRZENKA”



ŚPIEWNIK

ALEKSANDER MISZALSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

95. KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA

„MAJOWA JUTRZENKA”



Fragment grafiki Feliksa Jasińskiego „Ogłoszenie konstytucji Trzeciego Maja”
na podstawie obrazu Jana Matejki (Muzeum Narodowe w Warszawie)

**CENTRUM
KULTURY
PODGORZA**

TEATR LOCH CAMELOT



Kraków



Pierwsza w Europie, druga na świecie! I każdy wie, że chodzi o Konstytucję uchwaloną 3 maja 1791 r., podczas Sejmu Czteroletniego – symbol suwerenności, nowoczesności i jedności ponad podziałami. Choć jej zapisy nie przetrwały długo, bo zaledwie kilkanaście miesięcy, do dziś świętujemy ten dzień wyjątkowo hucznie, a najradośniej oczywiście w Krakowie! Bo wartości, do których się odwołuje, są uniwersalne i ponadczasowe.

Krakowskie Lekcje Śpiewania stały się już tradycją słynną w całej Polsce, ba! nawet na świecie! Ta majowa jest lekcją w pewien sposób szczególną – być może dlatego że maj to czas przyrody w naj-

większym rozkwicie, pełen kolorów i intensywnych zapachów. Wtedy jeszcze pełniej, jeszcze głośniej, jeszcze bardziej przekonująco możemy wyrażać swoją radość.

Doceniają to i turyści, którzy lubią majowy Kraków, lubią krakowską majówkę i chętnie przyłączają się do rozśpiewanego chóru pod przewodnictwem artystów z Teatru Loch Camelot.

Nic tak nie łączy jak wspólny śpiew – od pokoleń towarzyszy nam w chwilach radości i wzruszeń, budując więzi między ludźmi. Gdy wiele głosów splata się w jeden, rodzi się prawdziwe poczucie wspólnoty.

*O radości, iskro bogów,
Kwiecie Elizejskich pól,
Święta, na twym świętym progu
Staje nasz natchniony chór.
Jasność twoja wszystko zaćmi,
Złączy, co rozdzielił los,
Wszyscy ludzie będą braćmi
Tam, gdzie twój przemówi głos.
(Oda do radości)*

Zachęcam Państwa do korzystania ze Śpiewnika nie tylko od święta, nie tylko na Małym Rynku, ale także w domach, w małym gronie najbliższych osób. Niech te pieśni niosą radość i wzruszenie. Do zobaczenia wśród śpiewających!

Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 3 maja 2026 r.



Szanowni Państwo, Drodzy Uczestnicy Lekcji Śpiewania, z ogromną radością i wzruszeniem prezentujemy Państwu kolejny śpiewnik Krakowskiej Lekcji Śpiewania. To już 95. raz, gdy możemy spotkać się podczas tego wyjątkowego wydarzenia – tym razem podczas obchodów Święta Konstytucji 3 Maja, czyli jednego z najważniejszych symboli polskiej wolności, jedności i nowoczesnego myślenia o państwowości.

3 maja to data szczególna – dzień dumy z polskiej historii, ale też refleksji nad odpowiedzialnością za jej dalszy ciąg.

To święto przypomina nam, że patriotyzm może mieć wiele twarzy: nie tylko poważną i podniosłą, ale również radosną, wspólnotową i pełną nadziei. Właśnie taka idea przyświeca Krakowskim Lekcjom Śpiewania – wydarzeniu, które od lat łączy pokolenia i pokazuje, że wspólny śpiew tysiąca zjednoczonych głosów może być pięknym wyrazem miłości do Ojczyzny.

95. edycja Krakowskiej Lekcji Śpiewania ma dla nas szczególne znaczenie. Po raz pierwszy spotykamy się z Państwem jako nowa instytucja – Centrum Kultury Podgórze. Choć nazwa pozostała znajoma, zostaliśmy wzbogaceni o doświadczenie, dorobek i niezwykłą energię Biblioteki Polskiej Piosenki wraz z jej założycielem Waldemarem Domańskim – pomysłodawcą Lekcji. Ta fuzja otwiera przed nami nowe możliwości: łączenia tradycji z nowoczesnością, zbiorów archiwalnych z żywą kulturą, historii z teraźniejszością. Biblioteka Polskiej Piosenki od lat pielęgnowała pamięć o polskiej muzyce i jej twórcach, gromadząc bezcenne zasoby naszego dziedzictwa. Centrum Kultury Podgórze z kolei tworzyło przestrzeń spotkań, działań i lokalnej aktywności. Te dwa światy połączyły się, by wspólnie budować jeszcze bogatszą i bardziej dostępną ofertę kulturalną Krakowa. Krakowska Lekcja Śpiewania jest doskonałym symbolem tej wspólnoty – tu każdy głos ma znaczenie, każdy uczestnik staje się współtwórcą wydarzenia, a muzyka łączy nas ponad podziałami. Wspólnie śpiewając pieśni, które towarzyszyły naszym przodkom w chwilach radości i próby, nadajemy im nowe życie i znaczenie.

Życzę Państwu, aby tegoroczna majowa Lekcja Śpiewania była czasem radości, wzruszeń i dumy – abyśmy razem, poprzez muzykę, poczuli siłę wspólnoty i piękno polskiej tradycji.

Anna Grabowska

p.o. Dyrektora Centrum Kultury Podgórze



*"O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.
Zapachniało kwieciem najśodszej wonności:
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności..."*

235 lat temu – 3 maja 1791 roku, Sejm Czteroletni uchwalił Ustawę Rządową – czyli akt prawny nazwany Konstytucją 3 Maja – pierwszą taką ustawę zasadniczą w Europie.

Wcześniej – w 1773 roku powstała Komisja Edukacji Narodowej.

Te daty i wydarzenia to świadectwo mądrości, umiejętności i dobrego współdziałania, to „materializowanie się” nowoczesnej oświeceniowej myśli, którą głosili i którą kierowali się postępowi obywatele ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Dziś, ponad dwa wieki później jako Obywatele wspominamy:

*Wolność wsparta na oświacie i równość w obliczu prawa,
To nam rokowała (...) Trzeciego Maja ustawa.*

Tak, to właśnie z powodu znaczenia tych słów spotkaliśmy się dzisiaj, 3 maja 2026 roku w Krakowie.

Doświadczenia przeszłych pokoleń są odległe, ale realia współczesnego świata świadczą o tym, że nic nie jest dane raz na zawsze.

Rok 2026 przyniósł kolejne niepokojące wydarzenia, eskalacja napięć i chaosu w Europie i na świecie przypomina, że najcenniejsze, co możemy ofiarować i zapewnić następnym pokoleniom to pokój i możliwość życia i rozwoju w warunkach dających szansę na realizację marzeń i planów.

Demokracja, praworządność, podział władz, konstytucjonalizm, poszanowanie praw człowieka oraz powszechna i dostępna dla wszystkich edukacja to podstawy, zasady, według których należy budować przyszłość każdej obywatelki i każdego obywatela – w Polsce i w Europie.

Pamiętajmy o tym w rocznicę 3 Maja.

Zapraszamy do wspólnego śpiewania!

Artyści Teatru Loch Camelot

1

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa: Rajnold Suchodolski muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
/ Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj! / 2x

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
/ Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
/ Witaj Maj...

POCHWAŁA WESOŁOŚCI

śl. Franciszek Bohomolec 1720 -1784

Ten mem zdaniem dobrze żyje, ten na długie lata godzi,
 Kto pod miarę winko pije i piosnkami troski słodzi.
Po szklaneczce do piosneczki, po piosneczce do szklaneczki. /2x

Ustępuje wnet frasunek, znika serca utrapienie,
 Skoro usta czują trunek, a uszy wesołe pienie.

Po szklaneczce...

Aleksander tak żył Wielki, skoro ucichła Bellona,
 Przynoszono mu butelki, przy nich szły śpiewaczek grona.

Po szklaneczce...

Tak czynił i nasz Batory, miłośnik uczonych hojny,
 Lubił piosnki i likwory, nawet podczas trudów wojny.

Po szklaneczce...

Precz posępne mędrców czoła, naukom zły humor szkodzi.
 Milsza jest mądrość wesoła, wino myśli dobre rodzi.

Po szklaneczce...

Pitagor muzyki brzmieniem z przywar serce swe wybawił.
 Dijogenes beczki cieniem i siebie, i drugich bawił.

Po szklaneczce...

Smutek się tam nie zaplata, gdzie szklaneczka myśli żarzy;
 Wiwat syn Anakreonta z podobieństwa myśli, twarzy!

Po szklaneczce...

Powraca nauk wiek złoty, pracujących pan posila,
 Pan dodaje nam ochoty, czwartek dla nas złota chwila.

Po szklaneczce...

Trudy rozkosz niech przeplata, umiejmy czas dobrze trawić,
 Bodajbyśmy w setne lata tak się mogli, jak dziś, bawić!

Po szklaneczce...

zwrotka autorstwa prawdopodobnie I.Krasickiego:

Wieńczmy czoła nasze różą, Dla dziwaków tylko kolce;
 Dobrze nam się czasy wróżą, Niech się rodzą Bohomolce.

Po szklaneczce...

3

ŚWIĘTA MIŁOŚCI
HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ

słowa: Ignacy Krasicki

muzyka: Wojciech Sowiński

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
/ Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać. /2x

*

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
/ Pokruszył jarzma, albo padł swobodny. /2x

4

PIEŚŃ KONFEDERACKA (**ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU**)

słowa: Stefan Witwicki

muzyka: F. Leszel

Stawam na placu z Boga ordynansu *
Rangę porzucam dla nieba wakansu **
/ Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,
Ten jest mój azard! /2x

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,
W marszu zostaję; choć i padnę trupem
/ Nie zważam, bo w boju – dla duszy pokoju
Szukam w Ojczyźnie. /2x

Krew z ran wylana dla mego zbawienia,
Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,
/ Jako katolika – wskroś serce przenika,
Prawego w wierze. /2x

Śmierć Zbawcy stoi za pobudki hasło,
Aby wzniesienie złych czynności zgasło,
/ Wolności przywary, gwałty świętej wiary
Zniesione były. /2x

Matka łaskawą, tuszę, że się stawi,
Dzielnością swoich rąk pobłogosławi,
/ A że gdy przybraną, będę miał wygraną,
Wiary obrońca. /2x

Boć nie nowina Maryi puklerzem
Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem,
/ Przybywać w osobie, sukurs dawać Tobie,
Miła Ojczyzno! /2x

Niech nas nie ślepią światowe ponęty,
Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,
/ A za naszą pracą będzie wszystką płacą:
Żyć z Bogiem w niebie. /2x

* ordynans (fr. ordonnance) - tu: rozkaz, zarządzenie, polecenie **dla nieba wakansu - dla zasługi w niebie

5

POLONEZ TRZECIEGO MAJA

słowa: *Franciszek Dionizy Kniaźnin*

muzyka: *Aleksander Rodowski*

Zgoda Sejmu to sprawiła.
Że nam wolność przywróciła.
**/ Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany! / 2x**

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
**/ Obywatel każdy wszędzie
Życie swojełożyć będzie./ 2x**

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
**/ Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!/ 2x**



„Uchwalenie Konstytucji 3 Maja” rys. Jan Piotr Norblin (1791)

6

TRZECI MAJ

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją,
Zajaśniała wiosna majową nadzieją.
Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem,
Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem.

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają,
Stanowi kmiecemu bracia prawo dają.
Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi,
Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi.

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany,
Idą karmazyny, idą i mieszczany
Radzili na sejmie całe cztery lata,
Uradzili, że się naród w jedno zbrata.

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.
**/ Zapachniało kwieciem najśłodszej wonności:
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności /2x**

PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,
Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.
Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,
Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,
Cisną się mieszczany z wyciągniętą szyją.
Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...
Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: —
Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!
Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,
Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

POLONEZ KOŚCIUSZKI*słowa: R. Suchodolski**muzyka: autor nieznany*

Patrz Kościuszko na nas z nieba,
Jak w krwi wrogów będziem brodzić,
Twego miecza nam potrzeba,
By Ojczyznę oswobodzić.
Wolność droga w białej szacie
Złotem skrzydłem w górę leci,
Na jej czole, patrzaj bracie,
Jak swobody gwiazdka świeci!
**Oto jest wolności śpiew, śpiew, śpiew,
My za nią przelejem krew, krew, krew. /2x**

Kto powiedział, że Moskale
Są to bracia nas Lechitów,
Temu pierwszy w łeb wypalę
Przed kościołem Karmelitów;
Kto nie uczył w gnuśnym bycie
Naszych kajdan, praw zniewagi,
To jak zdrajcy wydrę życie
Na niemszczonych kościach Pragi.
Oto jest wolności śpiew...

Z naszym duchem i orężem
Polak ziemię oswobodzi,
Zdrajca pierzchnie, my zwyciężym,
Bo wódz śmiały nam przewodzi.
Tylko razem, tylko w zgodzie,
A powstańcy zwartym szykiem,
Wszak Kościuszko przy narodzie!
Cały naród z Naczelnikiem.
Oto jest wolności śpiew...

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

z repertuaru T - Raperów znad Wisły, tekst: Grzegorz Wasowski, Sławomir Szczęśniak

*August Mocny, król atleta znał się głównie na kobietach,
 Udostępniał więc im łoża, była w nim hrabina Cosel.
 Były także inne panie, gdy nie było - polowanie
 Zajmowało mu gros czasu i biesiady - atut Sasów.
 Co do króla Leszczyńskiego, był po prostu do niczego.
 August III, król otyły prawie na nic nie miał siły,
 Oddał władzę więc dlatego w ręce Olka Sułkowskiego
 Potem Heńka zaś von Brühla i zbieraniem dzieł umiłał
 Sobie życie, siedząc w Dreźnie, a niech go cholera weźmie*

Staszek August, stryj Józefa zanim tronu się doczekał
 To w młodzięczych życia latach działał jako dyplomata
 W Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.
Staszek August Poniatowski nie był boski, bo miał troski! / 2x

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy,
 Miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.
 A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,
 Gdzie po jego to przemowie Konstytucji tekst majowej
 Uchwalono, z tym że nacisk naszych notorycznych braci
 Uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.
 Ważna zdarzeń jest przyczyna - to działalność N. Repnina.
Staszek August Poniatowski nie był boski, bo miał troski! / 2x

Jeśli chodzi o stolicę - zafundował jej mennicę,
 A w Łazienkach, całkiem nowe wznosił obiekty pałacowe,
 Gdzie co czwartek na posiłek spraszał literacką siłę.
 On to sprawił, że otworem z Bogusławskim dyrektorem
 Stanął Teatr Narodowy. przyszło także mu do głowy,
 By fajansu stworzyć zakład w Belwederze, dał więc nakład.
 Pragnąc, by nie było marnie z armatami, ludwisarnię
 Stach do życia wziął powołał. Też rycerska słynna szkoła
 Miała w nim inicjatora. Pierwszy numer "Monitora"
 Dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huku.
 Wsparł Komisję Edukacji Narodowej, nie bez racji.
 W gospodarce był tym, który stawiał na manufaktury,
 Tyzenhauz więc z jego woli uruchamiał ich do woli.
Staszek August Poniatowski nie był boski, bo miał troski! / 2x

Gdy z Prusami, Austrią - Rosja drugi zabór nam przyniosła,
Saper z USA T. Kościuszko - Insurekcji ruszył dróżką.
I nim przegrał, ruskiej klice sprokurował Raclawice.
Znacznie wcześniej poddał lękom ruskich, rznąc ich pod Dubienką.
Gracko też się z nimi sprawił Jan Kiliński, szewc z Warszawy
I generał Jan Dąbrowski, ziem bohater (później) włoskich,
Jako też Jasiński Jakub, co z rąk ruskich padł żołdaków.
Tam gdzie blisko już Zieleńce, zdrowo Ruskim dał po szczęce
Poniatowski Józef księżę - Krzyż Virtuti z tym się wiąże,
Bo go ustanowił wtenczas Stach, by czyn ten upamiętniał.
W lat trzy po rozbiorze trzecim udał śmierci się naprzeciw
Król ostatni. Bacciarelli zadbał, byśmy portret mieli.
Staszek August Poniatowski nie był boski, bo miał troski! / 2x

Teraz skupcie się psubraty, bo ważniejsze padną daty:
1772 i 1793 (jeden, siedem, siedem, dwójka i raz, siedem, dziewięć trójka)
To rozbioru pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.
1795 (jeden, siedem, dziewięć, piątka) - po raz trzeci ziemię rwą nam.
1791 (jeden, siedem, dziewięć, pała) - Konstytucja 3 Maja,
1794 (jeden, siedem, dziewięć, cztery) - walk Kościuszko chwyta stery.
Staszek August Poniatowski nie był boski, bo miał troski! / 2x

Dłużej was nie chcemy męczyć, więc sięgnijcie po podręcznik!



Stanisław August Poniatowski - Król Stanisław II August - (mal. Marcello Bacciarelli.)

PRZY SADZENIU RÓŻ

słowa: Seweryn Goszczyński muzyka: autor nieznany
(1831 r.)

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
/ **Szumieć będą śnieżne burze:**
Sadźmy je przyszłemu latu! /2x

My, wygnańcy stron rodzinnych,
Może już nie ujrzym kwiatu,
/ **A więc sadźmy je dla innych,**
Szcześliwszemu sadźmy światu! /2x

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy – same głogi,
/ **Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;**
Więc nie schodźmy z naszej drogi! /2x

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
/ **Da nam miłszy kwiat od róży:**
Łzy wdzięczności i spomnienia. /2x



MARSZ STRZELCÓW

słowa i muzyka: Wł. L. Anczyc (Pieśń Związku Strzeleckiego)

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
 A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
 Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmia strzały,
 Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
 Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
 O ojców grób bagnetu poostrz stal!
 Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!
A kłuj, a rąb. I w łeb lub w serce pal! /2x

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
 Masz w rękę broń, a w piersi święty żar,
 Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
 Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
 Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
 Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
 Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule -
 Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
 Amnestią twą obwiniam nasze kule,
 Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.
 Do Azji precz, potomku Dżingishana
 Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
 Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia złana.
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
 Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
 Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
 Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
 O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
 Błogosław nam! Niech kona łza i żal
 Przebłaga Cię, niewoli zedrże chmury!
 Hej, bacność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!

PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH*słowa: Juliusz Słowacki**muzyka: Andrzej Kurylewicz*

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
**Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryji! / x2**

Więc choć się spęka świat i zadrzy słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą,
**Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą. / x2**

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść w żadnej klęsce.
**Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce! / x2**

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie ukłękniemy przed mocarzy władzą,
**Wiedząc że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą. / x2**

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
**Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży. / x2**

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie;
**Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie. / x2**

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękna!
**Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękną. / x2**

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy,
**Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy! / x2**

SZKOŁA WOLNOŚCI

słowa: Wojciech Młynarski

muzyka: Jerzy Derfel

1. Ta myśl pod czaszką taka żmudna, tak przyczepiła się i boli:

Czemu ta wolność taka trudna, tyle trudniejsza od niewoli?

I jak tę wolność przetłumaczyć

Na dni, co plotą się spokojnie,

Skoro nie umie nikt przebaczyć,

Skoro nie umie nikt zapomnieć...?

ref. W szkole wolności tyle wolnych klas,

Nieużywana brama się telepie,

Lecz w żadnej klasie ciągle nie ma, nie ma nas -

- My nie musimy! My już wiemy lepiej!

2. Jakąż wolnością nam zakwita, nasz wolny wreszcie dzień powszedni?
Wolnością pięknych, trudnych pytań, czy też wolnością głupstw i bredni?

Wolnością, co szacunek budzi,

Czy też wolnością świństw i kantów?

Wolnością pięknych, świątłych ludzi,

Czy niedouków, dyletantów?

ref. W szkole wolności tyle wolnych klas

I bezrobotny belfer biedę klepie,

Lecz w żadnej klasie jakoś nie ma, nie ma nas -

- My nie musimy! My już wiemy lepiej!

3. I myśl powraca taka żmudna, i tak natrętna, aż się dziwię:

Czemu ta wolność taka trudna, jeśli traktować ją uczciwie?

Bo dawno już się, mamó moja,

Tak śmiesznie nie składały gwiazdy:

Dano nam wolność- piękny pojazd,

Nikt nie chce robić prawa jazdy...

Mógłbym pieśń dalej ciągnąć, ale cóż,

Tutaj mój wywód skończyć się postaram:

W szkole wolności dawno jest po dzwonku już,

Trzy czwarte Polski- chyba na wagarach...

Trzy czwarte Polski - raczej na wagarach!

OJCZYŻNA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę?
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wzniosła – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co lśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa, dziś Ojczyzna twa.

WŁADZA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,
Żeby kraj się nie pogrążył w otchłani zamętu.
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy
Do poddanych – tak mawiają najlepsi doradcy.

Władzę swą wybiera naród - dlatego powinien
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara – dej, tamdara – dej
Tamda – rada, dada, tamta – dej (2x)

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.

Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara – dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z Króla Słońca,
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.

Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara – dej....

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI*słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński**muzyka: Ewa Kornecka*

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednak muha i człowiek,
i jednak sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko, co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej.

16

MÓWIĘ CI, ŻE

słowa i muzyka: Tomasz Lipiński TILT

Mówisz o pokoju, czy Ty nie widzisz, że
Są tacy, którzy chcą, żebyśmy pozabijali się?

Żebym ja zabił Ciebie, żebyś Ty zabiła mnie
Żebyśmy żyli w strachu całe noce i całe dni!

Mówisz o miłości, czy Ty nie widzisz, że
Są tacy, którzy chcą, żebyśmy nienawidzili się?

I mówisz o wolności, przecież musisz wiedzieć, że
Każdy z nas jest niewolnikiem, czy tego chcesz, czy nie!

Mówię Ci, że
Mówię Ci, że
Mówię Ci, że jedyne wyjście to obudzić się!

Mówię Ci, że
Mówię Ci, że
Mówię Ci, że jedyne wyjście to obudzić się!

Mówisz o pokoju, czy Ty nie widzisz, że
Są tacy, którzy chcą, żebyśmy pozabijali się?

Mówię Ci, że
Mówię Ci, że
Mówię Ci, że jedyne wyjście to obudzić się

TOLERANCJA*słowa i muzyka: Stanisław Soyka*

Dlaczego nie mówimy o tym, co nas boli otwarcie?
Budować ściany wokół siebie - marna sztuka
Wrażliwe słowo, czuły dotyk wystarczą
Czasami tylko tego pragnę, tego szukam.

Na miły Bóg,
Życie nie tylko po to jest, by brać
Życie nie po to, by beczynn timerwać
I aby żyć siebie samego trzeba dać

Problemy twoje, moje, nasze boje, polityka
A przecież każdy włos jak nasze lata - policzony
Kto jest bez winy niechaj pierwszy rzuci kamień,
niech rzuci
Daleko raj, gdy na człowieka się zamykam.

Na miły Bóg,
Życie nie tylko po to jest, by brać
Życie nie po to, by beczynn timerwać
I aby żyć siebie samego trzeba dać
Na miły Bóg,
Życie nie tylko po to jest, by brać
Życie nie po to, by beczynn timerwać
I aby żyć siebie samego trzeba dać

ODA DO RADOŚCI HYMN UNII EUROPEJSKIEJ

słowa: Friedrich Schiller muzyka: Ludwig van Beethoven

(słowa polskie: Konstanty Ildefons Gałczyński)

O radości iskro bogów,
Kwiecie elizejskich pól!
Święta, na twym świętym progu
staje nasz natchniony chór!

**/ Jasność twoja wszystko zaćmi,
złączy, co rozdzielił los,
wszyscy ludzie będą braćmi
tam, gdzie twój przemówi głos./ 2x**

Patrz, patrz, wielkie słońce światem
biegnie, sypiąc złote skry,
jak zwycięzca i bohater
biegnij, bracie, tak i ty!

**/ Radość tryska z piersi ziemi,
radość pije cały świat,
dziś wchodzimy, wступujemy
na radości złoty ślad./ 2x**

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
ona w splocie ludzkich rąk!
z niej najlichszy robak czerpie,
w niej największy nieba krąg!

**/ Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,
ja nowinę niosę wam:
na gwiazdzistym firmamencie
bliska radość błyszczący nam./ 2x**

DOBRANOC OJCZYZNO*muzyka: Jerzy Wasowski**słowa: Jeremi Przybora*

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośłe drzewami w złotówkach,
Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem,
Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej łśni tacy,
Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry aż hen...
Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

**MAZUREK DĄBROWSKIEGO
(POLSKI HYMN NARODOWY)***słowa: Józef Wybicki*

Jeszcze Polska nie zginęła
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

**Marsz, marsz Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.**

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze
Marsz, marsz Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze
Marsz, marsz Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany -
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany
Marsz, marsz Dąbrowski...

TO JEST NASZ ŚWIAT (WE ARE THE WORLD)

tekst: M. Jackson muz: M. Jackson, L. Richie tekst polski: A. Grochowicz

Na świecie gdzie blask i cień ścierają się
Żyjesz i tracisz dobre sny
Wszechobecny strach nadzieję sercom skradł
Kroją tort do spółki z łotrem łotr

Nadszedł już czas, by przypomnieć sobie, że
Ziemia to żywy łańcuch ludzkich serc
Choć przemierzasz świat przez chwilę, niczym ptak,
Możesz wciąż zostawić dobry ślad

**To jest nasz świat, nasze marzenia
Odwagi ciągle nam potrzeba, by go zacząć zmieniać
Świecie nasz, ty wiesz, jak szeptem ginie wiersz
Lecz z mrokiem wygra zawsze śpiew milionów serc**

Na świecie, gdzie blask i cień ścierają się
Żyjesz i tracisz dobre sny
Choć żeglujesz gdzieś, po oceanie łez
Zejdź na ląd, zaśpiewaj z nami pieśń

**Niech naszą pieśń w dal wiatr poniesie
O miłość zawsze trzeba walczyć na tym dziwnym świecie
Świecie nasz, czy wiesz, że w nas umiera sens
Lecz z mrokiem wygra zawsze śpiew milionów serc**

Usłyszą nas obłoki jasnych gwiazd
Usłyszcy nas upływający czas
A może też usłyszą naszą pieśń
Ci, którzy muszą stopić lód ze swoich serc

**Niech naszą pieśń w dal wiatr poniesie
O miłość zawsze trzeba walczyć na tym dziwnym świecie
Świecie nasz, czy wiesz, że w nas umiera sens
Lecz z mrokiem wygra zawsze śpiew milionów serc**

SPIS PIOSENEK

1. MAZUREK 3 MAJA
(WIWAT MAJOWA JUTRZENKO)
2. POCHWAŁA WESOŁOŚCI
3. ŚWIĘTA MIŁOŚCI
(HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ)
4. PIEŚŃ KONFEDERACKA
(ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU)
5. POLONEZ 3 MAJA
(ZGODA SEJMU)
6. TRZECI MAJ
(PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI)
7. POLONEZ KOŚCIUSZKI
8. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI
9. PRZY SADZENIU RÓŻ
10. HEJ, STRZELCY WRAZ
11. PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH
12. W SZKOLE WOLNOŚCI
13. OJCZYZNA
14. WŁADZA
15. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI
16. MÓWIĘ CI, ŻE
17. TOLERANCJA
18. ODA DO RADOŚCI
19. DOBRANOC OJCZYZNO
20. MAZUREK DĄBROWSKIEGO
21. TO JEST NASZ ŚWIAT (WE ARE THE WORLD)

95. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania

Waldemar Domański

Organizator

Centrum Kultury Podgórze

Opracowanie muzyczne koncertu, wybór tekstów pieśni i piosenek

Ewa Kornecka

Wybór tekstów pieśni i piosenek

Waldemar Domański

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania

Fundacja Teatr Camelot

Projekt śpiewnika

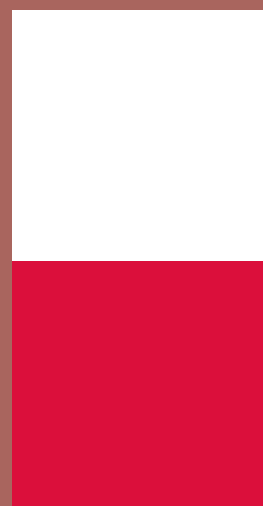
Maciej Szczurek-Maksymiuk

Na okładce umieszczono fragment obrazu Macieja Szczurka-Maksymiuka „Cursed Love”
oraz grafiki „Pozytyw-negatyw” na podstawie obrazu Jana Matejki „Ogłoszenie Konstytucji Trzeciego Maja”

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA W KRAKOWIE

2026

POBIERZ ŚPIEWNIK:



**CENTRUM
KULTURY
PODGORZA**

TEATR LOCH CAMELOT

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY